PROTOKÓŁ Nr 23/2016
z posiedzenia wspólnego wszystkich Komisji Rady Gminy Dębnica Kaszubska
z dnia 24 sierpnia 2016 r.

1. W posiedzeniu wspólnym komisji wzięli udział:
   - 9 Radnych Rady Gminy Dębnica Kaszubska,
   - Wójt Gminy Dębnica Kaszubska – Iwona Warkocka,
   - Sekretarz Gminy – Radosław Krawczyk,
   - Skarbnik Gminy – Marek Malinowski,
   - Radca Prawny – Jarosław Mielnik,
   - Inspektor ds. ochrony przyrody i gospodarowania odpadami – Katarzyna Zakrzewska,
   - Inspektor ds. budownictwa i utrzymania inwestycji – Kamila Wogiel,
   - Inspektor ds. zarządzania drogami i transportem – Sebastian Konopka.

Radni nieobecni: Marian Batóg, Włodzimierz Nierychlewski, Irena Kiernicka, Marcin Olech, Roman Cech, Witold Leśniewski

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Opiniowanie materiałów na sesję:
   a) zmiany uchwały Rady Gminy Dębnica Kaszubska nr XVI/126/2016 z dnia 31 maja 2016 r. w sprawie „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Dębnica Kaszubska",
   b) uchylenia uchwały nr XLV/338/2014 z dnia 24 września 2014 r. w sprawie wyrażenia poparcia dla realizacji przedsięwzięcia pn. „Budowa Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów w Gdańsku",
   c) ustalenie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na terenie gminy Dębnica Kaszubska,
   d) przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dębnica Kaszubska - dla obszaru obejmującego dz. oznaczone nr od 373 do 382 w obrębie Krzynia gmina Dębnica Kaszubska,
   e) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obejmującego dz. oznaczone nr od 373 do 382 w obrębie Krzynia gmina Dębnica Kaszubska,
   f) zmiany uchwały dotyczącej udzielenia pomocy finansowej Gminie Słupsk,
   g) zmian w budżecie Gminy Dębnica Kaszubska na 2016 rok.
   h) Plan zbywania nieruchomości na terenie Gminy Dębnica Kaszubska z dnia 17.08.2016 r.
3. Sprawy bieżące.

Przebieg obrad:

Ad. 1-2

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki o godzinie 11:13 przywitał zebranych uczestników posiedzenia wspólnego wszystkich komisji Rady Gminy. Przywitał pracowników urzędu, Prezesa Spółki ZGK oraz Radnych Rady Gminy.
Sekretarz R. Krawczyk zwrócił się z zapytaniem czy korzystając z okazji obecności Pana Prezesa Cezarego Waśniewskiego można jako pierwszy przedstawić temat związany z odbiorem nieczystości? Nikt nie chce przedłużać obecności Pana Prezesa na spotkaniu, gdyż musi wracać do swoich obowiązków.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki udzielił głosu Panu Prezesowi.
Sekretarz R. Krawczyk tytułem wstępu do wystąpienia Pana Prezesa poinformował, że tak jak było poprzednio przekazywane, urząd zawarł umowę uzupełniającą z PGK na odbiór odpadów z terenu gminy. W tym czasie weszła nowa ustawa dotycząca zamówień publicznych i jest ona na tyle niejasna, że trudno jednoznacznie określić czy spółka ZGK jest w stanie przystąpić do realizacji zadania w formie inhouse. Na ten czas nie wiadomo co oznacza zamówienie publiczne w wymiarze 90%, czy można w formie bezprzetargowej przekazać zadanie spółce. Obecnie czynione są starania odnośnie przetargu na odbiór nieczystości.
Prezes C. Waśniewski poinformował, że warto zająć się tematem inhouse z poziomu gminy. Są to pieniądze mieszkańców i szkoda aby wypływały one na zewnątrz. Dobrze by było realizować zadanie przez spółkę w formie inhouse, jednak na dzień dzisiejszy spółka nie jest w stanie sprostać temu zadaniu i wymogom narzuconym przez rozporządzenie. Są różne wymagania, które lepiej zna Pani Kasia.
Inspektor K. Zakrzewska poinformowała, że zgodnie z rozporządzeniem spółka powinna posiadać 2 samochody jeżeli chodzi o zagospodarowanie odpadów zmieszanych + jeszcze 2 dla odpadów segregowanych, lecz w sumie tych samochodów potrzeba by było 5.
Prezes C. Waśniewski dodał, że należy posiadać również stanowiska naprawcze, stanowiska do mycia samochodów, całą bazę, na którą obecnie spółki nie stać. Jednak pomysł jest taki, aby przymierzyć się do zadań we współpracy z innymi firmami, które mają potrzebne wyposażenie. Po wejściu w te zadania małymi krokami je przejąć, zarówno pod względem sprzętowym jak i kadrowym. Dobrym pomysłem jest rozpisanie przetargu na krótszy okres i jednocześnie przygotowywać się na wykonywanie zadania.
Inspektor K. Zakrzewska poinformowała, że jest projekt rozporządzenie, który mówi, że trzeba będzie obowiązkowo wprowadzić segregację u źródła z 5 frakcjami czyli: papier, szkło, metal, tworzywa sztuczne i odpady biodegradowalne. Są zarzuty, że odpady biodegradowalne w gminach wiejskich powinny być uwzględniane z możliwością wrzucenia ich do kompostownika. Nie wiadomo czy rozporządzenie to wejdzie w życie. Jeżeli tak, to już od stycznia.
Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że w międzyczasie przepisy mogą się zmienić, dlatego też urząd już teraz nie chce wprowadzać pewnych zwyczajów tylko po to, aby później je zmieniać.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy przepisy odnośnie wymagań sprzętowych firm zajmujących się wywozem odpadów są przepisami już obowiązującymi?
Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że urząd żyje w dosyć dużej niepewności prawnej związanej z ustawą o zamówieniach publicznych oraz z przepisami wykonawczymi związanymi z gospodarką odpadami. Rola pracowników jest taka, aby wszystko grało, stąd też przetarg wprowadzany jest na 3 miesiące. Do czasu wyjaśnienia wszystkich tematów przetarg będzie rozpisany na dotychczasowych zasadach, aby nie robić zbyt dużego zamieszania.
Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy dalej pozostajemy przy „gniazdach" tak jak do tej pory?
Pani Wójt I. Warkocka potwierdziła i dodała, że ciężko wprowadzać jest jakieś zmiany jeżeli urząd sam nie jest pewny przyszłości. Wiemy, że rząd przygotowuje kompleksową zmianę, więc mija się to z celem.
Inspektor K. Zakrzewska poinformowała, że urząd musiałby wystąpić z uchwałami odpowiednio wcześnie gdyby chciał zmienić sposób odbierania odpadów. Jeżeli spółka nie podejmie sią zadania, przetarg należałoby ogłosić odpowiednio wcześnie, który były rozpisany na obowiązującym planie miejscowym, czyli uchwałach Rady Gminy.
Sekretarz R. Krawczyk poinformował, aby z tym tematem zaczekać do następnej sesji. Nie jest to sprawa na teraz, więc propozycje zostaną przedstawione później.
Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy rozpisany przetarg do końca roku można dodatkowo przedłużyć o 3 miesiące?

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, iż wydłużenie przygotowywanego przetargu mogłoby nastąpić jedynie o 50% zamówienia podstawowego, czyli o 1,5 miesiąca. Nie ma możliwości przedłużyć przetargu obowiązującego 3 miesiące na kolejne 3 miesiące.
Radna B. Sikora poinformowała, że jest dużo niewiadomych i niepewności. Urząd myśli nad pewnymi sprawami, jednak myślenie to trochę za mało. Zbliża się termin planowania budżetu na przyszły rok, a w kwestii wywozu odpadów jest mało konkretów. Radna zwróciła się z zapytaniem czy jest jakiś plan aby ZGK mogło taką funkcję pełnić? W ten sposób nie da się zaplanować środków na ten cel.
Radny P. Paczesny oznajmił, że od strony technicznej przygotowanie spółki jest sprawą poważną. Zwrócił się z zapytaniem czy urząd planuje jakieś przymiarki do leasingu lub kupna sprzętu?
Prezes C. Waśniewski odpowiedział, że spółka nie ma takich możliwości finansowych.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że na ostatnim spotkaniu z Prezesem Spółki została przedstawiona koncepcja rozwoju spółki, jednak zabrakło w niej strony finansowej, stąd nie do końca nowa strategia dotarła do Wiceprzewodniczącego. W związku z tym poprosił o przygotowanie strony finansowej m. in. jak się mają sprawy sądowe odnośnie energetyki i jaki ma to wpływ na budżet, gdyż wiąże się to z wielkim przygotowanie budżetu na rok 2017. Wiceprzewodniczący przyznał, że ma obawy czy ZGK samo sobie poradzi, dlatego chce aby analiza finansowa była jak najbardziej szeroka. Poprosił aby urząd i spółka w pełni się na to spotkanie przygotowali.
Radna W. Masłyk zwróciła się z zapytaniem jak długo trwałoby przygotowanie spółki do odbioru odpadów?
Prezes C. Waśniewski odpowiedział, że obecna sytuacja spółki nie pozwala na przejęcie zadania. Spółka nie ma zdolności leasingowej, aby sprzęt w najbliższym czasie nabyć. Na dodatek sprawa sadowa została przegrana. Oczywiście wystąpi się z apelacją po otrzymaniu uzasadnienia wyroku. Pomysł na wyjście z tej sytuacji jest taki, aby nawiązać współpracę z firmami wyspecjalizowanymi i w ten sposób przygotować się do realizacji usług i małymi krokami przejąć zadanie.
Asystent K. Żukowski przyznał, że były wątpliwości na jaki okres należy ogłosić przetarg. Czy ma to być 3 miesiące i rok, czy tylko na 3 miesiące. Nie ma co się oszukiwać, że spółka w tak krótkim czasie finansowo nie będzie gotowa na przejęcie zadania. Ludzie narzekają na sposób odbioru odpadów i na gniazda rozlokowane po terenie całej gminy. Jednak jest też grupa ludzi, którym odpowiada ten system. Dlatego też chcemy poczekać na decyzje z góry.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem jak Pan Asystent widzi sposób informowania mieszkańców?
Asystent K. Żukowski odpowiedział, że w przypadku zmiany sposobu obierania odpadów należałoby zmienić uchwały i regulamin. Jeżeli ktoś będzie się pytał dlaczego wprowadzane są takie zmiany, my odpowiemy, że to narzuca ustawa. Rząd chce ujednolicić system w kraju, co jest dobre, gdyż prowadzenie choćby najprostszej akcji edukacyjnej jest niemożliwe, z tego powodu, że każdy robi to po swojemu.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki w gwoli podsumowania oznajmił, że przetarg zostanie ogłoszony na 3 miesiące, na zasadach dotychczas obowiązujących. W międzyczasie pojawią się nowe wytyczne rządowe, do których będą dostosowywane regulacje. Ewentualne zmiany będą wynikać ze zmian wprowadzonych przez sejm.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem od kiedy nowe regulacje będą wchodziły w życie i jaki będzie czas na ich wprowadzenie?
Inspektor K. Zakrzewska poinformowała, że jeżeli rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. to okres przejściowy na wprowadzenie tych zmian wynosić będzie 5 lat.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zaproponował aby ustalić datę spotkania z Panem Prezesem.
Prezes C. Waśniewski zaproponował spotkanie pod koniec września, aby mieć czas na sporządzenie analizy finansowej.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o sporządzenie zestawienia strony finansowej obejmującej także zadania personalne osób pracujących w spółce. Wiceprzewodniczący zwrócił się z zapytaniem ile czasu będzie potrzebne na prezentację informacji? Czy Radni chcą się spotkać w godzinach przedpołudniowych czy też popołudniowych?
Radni zadecydowali, że spotkanie odbędzie się 26 września 2016 r. o godz. 14:00.
Radna W. Masłyk przypomniała, że na ostatnim spotkaniu było mówione o zamiarze odzyskania pieniędzy od dłużników zalegających z opłatami za wodę, wobec czego zwróciła się z zapytaniem jak idą pracę odnośnie odzyskania pieniędzy zadłużonych mieszkańców?
Prezes C. Waśniewski odpowiedział, że odzyskiwanie pieniędzy idzie mozolnie ale jednak idzie do przodu. Z wieloma osobami zostało podpisane porozumienie o spłacie ratalnej długu. Jednak sytuacje ludzi są różne i nie wszyscy mogą sobie pozwolić na szybką spłatę zadłużenia.
Radna W. Masłyk zwróciła się z zapytaniem jakie czynności zostały wykonane odnośnie ograniczenia niekontrolowanego poboru wody?
Prezes C. Waśniewski odpowiedział, że straty nadal są ale trwają prace nad tym aby je zmniejszyć.
Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że pracownikom urzędu została zlecona inwentaryzacja sieci, więc nie jest tak, że tylko samo ZGK jest zaangażowane w pracę. Praca nad tym wykonywana jest na różnych frontach.
Asystent K. Żukowski dodał, że inwentaryzacja ta jest prowadzona w celu przekazania wszystkich sieci do ZGK, aby nie było sytuacji, że podczas awarii zastanawiamy się kogo są to sieci i kto jest za nie odpowiedzialny.
Radna B. Sikora zauważyła, że Prezes odpowiada bardzo ogólnie a minęło już parę miesięcy od objęcia przez niego stanowiska prezesa. Radna zwróciła się z zapytaniem co udało się zrobić w tym czasie?
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zauważył, że takie pytania powinny paść na wrześniowym spotkaniu z Panem Prezesem. Poprosił aby Pan Prezes był na nie przygotowany, po czym zwrócił się z zapytaniem czy ktoś ma jakieś pytania do Pana Prezesa? W związku z brakiem pytań podziękował za udział w spotkaniu i przeszedł do realizacji porządku obrad.

Ad. a)

Inspektor K. Zakrzewska poinformowała, że Rada Gminy podjęła uchwałę, co do której organ nadzoru zarzucił kwestię wykroczenia poza kompetencję dotyczącą zakazu wprowadzania psów i kotów do piaskownic i na place zabaw dla dzieci oraz wprowadzanie psów do sklepów, zakładów produkcji spożywczej, zakładów usługowych, lokali gastronomicznych, obiektów użyteczności publicznej oraz innych obiektów, których administracje wprowadziły ten zakaz (z wyjątkiem psów przewodników). Po zapoznaniu się z wyrokami faktycznie udowodniono, że Rada Gminy nie ma takich kompetencji, aby czegokolwiek zabraniać. Według organu nadzoru jest to naruszenie prawa. Tak samo ma się kwestia z deratyzacją. Rada ustanowiła, że całkowity koszt deratyzacji ponosi właściciel nieruchomości, na której ją przeprowadzono. Rada ma prawo jedynie wyznaczyć miejsca i terminy do deratyzacji. Stąd następuje skreślenie wadliwych przepisów.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, iż jest to jedynie czysta formalność, więc nie widzi potrzeby dalszej dyskusji, po czym przeszedł do opiniowania uchwały.
W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Ad. b)

Inspektor K. Zakrzewska poinformowała, że Rada Gminy poparła przedsięwzięcie budowy spalarni śmieci i tym samym wyraziła chęć współpracy ze spalarnią z Gdańska. Współpraca ta miałaby nastąpić pod wieloma względami. Ze względu na podpisaną umowę nasze odpady trafiają do Bierkowa. Tam też gmina została przypisana. To nie do gmin należy problem co zrobić ze śmieciami, tylko regionalne instalacje mają się tym martwić. To oni powinni

współfinansować takie przedsięwzięcie. Gdańsk nie przedstawił żadnej analizy kosztów, żadnej propozycji jak miałaby wyglądać współpraca między gminą a nimi.
Radna B. Siora zwróciła się z zapytaniem czym kierowała się poprzednia rada podejmując taką uchwałę?
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że nie pamięta jaka była ówczesna argumentacja przemawiająca za podjęciem uchwały. Dodał, że wydaje mu się, iż Radnie kierowali się tym aby nie zmonopolizować rynku odpadów, aby mieć jakieś dodatkowe zapewnienie odbioru odpadów.
Inspektor K. Zakrzewska przytoczyła uzasadnienie ubiegłorocznej uchwały „W związku z propozycją miasta Gdańsk o współpracy, w realizacji przedsięwzięcia pn. „Budowa Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów w Gdańsku" oraz dostarczaniu do ww. zakładu frakcji energetycznej, co w pełni uznaję za uzasadnione, istnieje konieczność podjęcia uchwały intencyjnej zmierzającej do realizacji niniejszego przedsięwzięcia.".
Asystent K. Żukowski poinformował, iż z tego co pamięta Rada Gminy podjęła uchwałę ze względu na to, że takie były oczekiwania marszałka i innych. Okoliczne gminy również wyrażały swoje poparcie. Odbywało się to na zasadzie „popieramy, zauważą nas".
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem kogo jest to inicjatywa? Miasta czy marszałka?
Asystent K. Żukowski odpowiedział, że z inicjatywą wyszło miasto z tego względu, że prawdopodobnie nie byliby w stanie zapełnić spalarni w dostateczny sposób tylko z odpadów pochodzących z miasta, więc zabezpieczali się dostawą surowca także z okolicznych gmin.
Radny P. Paczesny zauważył, że nie można wspierać finansowo przedsiębiorstwa, z którym nie będziemy powiązani.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, iż powszechnie wiadomo, że poparcie samorządów wspiera realizację projektów. Często takie poparcie jest dodatkowo punktowane podczas oceniania projektów. Uchylenie tej uchwały nie jest problemem. Wiceprzewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania odnośnie uchwały? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania uchwały.
W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Ad. c)

Inspektor S. Konopka poinformował, iż na dzień dzisiejszy obowiązująca uchwała nie ma rozróżnienia w przypadku gdy ktoś chce umieścić urządzenia w pasie drogowym, czy to jest kanalizacja, wodociąg czy światłowód opłaty są takie same i wynoszą 100 zł/m^2 wbudowanego urządzenia. Na przestrzeni kilku lat dosyć mocno rozbudowują się sieci światłowodowe. Po rozmowach z inwestorami funkcjonującymi i tymi potencjalnymi największą blokadą są opłaty związane z umieszczeniem urządzeń, mimo, że światłowód nie ma dużych średnic, to kilometry jakie zajmują generują kwotę, która odstrasza inwestorów. Urząd otrzymał opracowanie od majsterstwa z czego wynika, że opłaty te wynoszą około 60% kosztów całej inwestycji. Na dzień dzisiejszy urządzenia związane z telekomunikacją odgórnie zostały obniżone do kwoty 20 zł/m^2, jednak u nas wynosi to 100 zł/m^2. Ministerstwo wskazało, że dobrą wolą gminy byłoby obniżenie kwot. To nie jest przymus, jednak aby mieszkańcy mogli korzystać z szerokopasmowego Internetu stawki należałoby obniżyć, aby zachęcić inwestorów. Jak inwestor zgodzi się wejść z budową przy takich dużych stawkach może odbić się to na jakości materiałów, wysokości abonamentu itp. Inwestor stwierdził, że nie jest w stanie płacić tak wysokich opłat w Budowie i Gogolewie, gdyż są to opłaty roczne i dopóki urządzenia znajdują się w pasie drogi, dopóty inwestor będzie za nie płacił. Z tych przychodów powinno budować się drogi gminy. Stawki będą obowiązywać zarówno przy drogach gminnych gruntowych jak i asfaltowych. Obecnie poza terenem zabudowany stawki opłat wynoszą 70zł/m^2 umieszczonego urządzenia. Również ministerstwo zobligowało się, że po zmniejszeniu stawek opłat, wnioski składane przez

inwestorów będą przychylnej rozpatrywane. Propozycja podana w projekcie jest ustalona po konsultacjach z inwestorami, którzy będą w stanie realizować przedsięwzięcia.
Sekretarz R. Krawczyk dodał, ze jest to dosyć trudny temat, gdyż w ten sposób gmina pozbawia się dochodów własnych.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem jakie są roczne wpływy z tego tytułu?
Skarbnik M. Malinowski odpowiedział, że roczne wpływy zaplanowane są na 114 tys. zł.
Inspektor S. Konopka poinformował, że tu chodzi o wszystkie wpływu związane z umieszczeniem przedmiotów w pasie drogi. Jeżeli chodzi o telekomunikację, wpływy wynosiły około 30 tys. zł. Po zmianach będzie mniej.
Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że wpływy były zaplanowane z tytułu urządzeń wod.-kan. gdyż de facto Internetu jeszcze nie ma. Trudno jest szacować potencjalnych inwestorów.
Inspektor S. Konopka poinformował, że na dzień dzisiejszy szacowana wartość urządzeń związanych z telekomunikacją wynosi 30 tys. zł i są to już zrobione urządzenia. Część się buduje i jest do uregulowania, w grę wchodzą również ewentualne przyszłe urządzenia.
Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem jeżeli chodzi o rozwój i kierunek w którym szłaby gmina to czy inwestorzy są w stanie realizować inwestycję w Budowie i Gogolewie?
Inspektor S. Konopka odpowiedział, że nasze stawki, mimo tego, że nie są maksymalne, są największą barierą inwestycyjna na naszych terenach. Miejscowości są dosyć mocno rozstrzelone, a tu chodzi też o kwestie odległości.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy obniżka stawek dotyczy tylko urządzeń telekomunikacyjnych? Dodał, że oczekiwanie społeczeństwa w tym temacie są bardzo duże.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy stawka za umieszczenie reklam nie ulega zmianom?
Inspektor S. Konopka odpowiedział, że nigdy na przestrzeni lat nie było problemów z wysokością stawki za reklamy. Mieszkańcy przeważnie nie umieszczają reklam w gminnym pasie drogowym. Zwykle jest to droga powiatowa lub wojewódzka.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy urząd ma jakiś pomysł związany z umieszczaniem reklam na terenie gminy, nie tylko w pasie drogowym? Czy ustawa daje takie możliwości?
Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że na dzień dzisiejszy większego problemu z tym tematem nie ma w gminie.
Asystent K. Żukowski poinformował, że urząd analizuje różne możliwości, gdyż boryka się z problemem umieszczania reklam na przystankach autobusowych i z tego względu chce wprowadzić opłaty za umieszczenie reklam.
Sekretarz R. Krawczyk zauważył, iż jest to zupełnie inny temat, gdyż uchwała mówi o umieszczaniu urządzeń w pasie drogowym, a nie na przystankach autobusowych.
Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że dotychczas do urzędu trafiło tylko jedno zawiadomienie o usunięciu nielegalnie postawionej reklamy w pasie drogowym drogi wojewódzkiej. Na drogach gminnych nie ma takich przypadków.
Radna B. Sikora dodała, że jej głównie chodzi o reklamy umieszczane w taki sposób jak na budynku naprzeciwko urzędu.
Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że budynek ten jest własnością prywatną, jednak wyraziła nadzieję, że jak dojdzie do przebudowy ul. Zjednoczenia jakieś regulacje będzie można wprowadzić.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy §4 uchwały pozwala na naliczanie stosownej opłaty za zajęcie drogi śródpolnej, gdy rolnik zaorał ziemię i nie ma możliwości poruszania się po niej?
Inspektor S. Konopka poinformował, że drogi śródpolne nie są zaliczane do kategorii dróg publicznych. Nie ma możliwości naliczenia kary na podstawie tych przepisów.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem w jaki sposób urząd się do tego odnosi w przypadku gdy rolnik zawłaszczy sobie teren? Czy urząd naliczy stosowne kary, aby inni tego nie robili?
Inspektor S. Konopka odpowiedział, że za zajęcie drogi śródpolnej zostają naliczone opłaty za bezprawne zajęcie terenu. Osoba, która się tego dopuściła otrzymuje stosowane zawiadomienie o wyznaczonej karze jak i zostaje zobligowana do przywrócenia drogi do stanu pierwotnego.
Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że drogi śródpolne dotykają innej materii. To nie są sprawy administracyjne tylko cywilno-prawne. Istnieją dwa przypadki rozwiązania sprawy. Jeżeli droga zajęta przez rolnika jest drogą dojazdową wtedy naliczane są opłaty. W przypadku gdy droga nie jest drogą komunikacyjną można zawrzeć porozumienie z rolnikiem, który będzie dzierżawić zajęty pas drogi. Niektóre sytuacje bywają takie, że faktycznie zabierają drogę stanowiącą dojazd do pola. Wtedy już nie ma możliwości porozumienia i naliczane są opłaty.
Radny P. Paczesny poinformował, że uchwała określa stawki opłat w przypadku gdy mieszkaniec bądź inwestor wystąpi z wnioskiem. Każdy dobrze wie, że bywają sytuacje samowolki. Radny zwrócił się z zapytaniem co z takimi mieszkańcami?
Inspektor S. Konopka odpowiedział, że jeżeli urząd dostanie zgłoszenie bezprawnego umieszczania urządzeń w pasie wtedy interweniuje. Także podczas objazdów w terenie, w przypadku zauważenia takiej sytuacji podejmowane są odpowiednie kroki.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem jak można traktować utworzenie zjazdu z działki po części z działki gminnej? Zjazd jest również obiektem budowlanym?
Inspektor S. Konopka oznajmił, iż w takim przypadku jest to samowola budowlana i należy zgłosić to do Starostwa Powiatowego i taki zjazd rozebrać. Oczywiście istnieje możliwość legalizacji obiektu, co wiąże się z zaangażowaniem Nadzoru Budowlanego.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radych ma jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.
W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Pani Wójt I. Warkocka poprosiła, aby w omawianiu uchwał zrobić przerwę, gdyż chciałaby omówić ważną kwestię związaną z kosztami przejęcia sieci a Radca Prawny Pan Jarosław Mielnik współpracujący z urzędem nie może już dłużej czekać. Okazuje się, że pewne regulacje się zmieniły i wydano kilka orzeczeń, w związku z tym, skoro pozwolono na budowę sieci to gmina jest zobligowana do jej włączenia i przejęcia.
Inspektor K. Wogiel poinformowała, że spraw ciągnie się od 2011 roku, kiedy to Pan Ireneusz złożył wniosek wraz z dokumentacją o jej przejecie przez gminę. Chcąc zweryfikować koszty podane przez Pana Bejnarowicza urząd zlecił wykonanie wyceny kosztów metodą dochodową. Urząd otrzymał dwie propozycje od Pana Bejnarowicza. Kwota uzyskana z metody dochodowej wyniosła 106 tys. zł, jednak Pan Bejnarowicz zawnioskował o 247 tys. zł. Wspólnie z Panem Ireneuszem ustalono, że kwota będzie wynikała ze stosunku średniej ważonej co daje 106 tys. zł.
Sekretarz R. Krawczyk dodał, iż korespondencja z Panem Bejnarowiczem jest liczna. Odbyło się wiele spotkań, wiele uzgodnień. Jakiś czas temu, ktoś zdecydował o pozwoleniu na budowę tych sieci w pasie drogowym gminy. Wydano wszelkie możliwe pozwolenia, warunki techniczne itp.
Radna B. Siora zwróciła się z zapytaniem gdzie zlokalizowana jest sieć, o której mowa?
Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, iż mowa o ul. Bursztynowej. Jest to ulica za ulica Polną, która ciągnie się pod las, w pole. Znajdują się tam prywatne działki Pana Ireneusza. Sieć została wybudowana, działki zostały uzbrojone, po czy inwestor chciał zwrotu poniesionych kosztów budowy. Żadna umowa nie została zawarta jeżeli chodzi o późniejszy odbiór i dostarczania wody. W międzyczasie pojawiły się nowe regulacje prawne jeżeli chodzi o obowiązek wykupu sieci przez gminę. Kluczowe dla całej sprawy jest to czy taka sieć zostaje włączona do systemu kanalizacji czy też nie i czy przez tą sieć są świadczone usługi. Sieć została włączona, więc brak jest

argumentacji odmawiającej przejęcia sieci. Sekretarz R. Krawczyk oddał głos Mecenasowi, aby powiedział coś więcej w tej sprawie.
Mecenas J. Mielnik oznajmił, iż właściwie wszystko Pan Sekretarz wyjaśnił. Dodał tylko, że w imieniu gminy dostawa wody i odbioru nieczystości ma miejsce za pośrednictwem zakładu. Przedsiębiorstwo komunalne ma obowiązek zaspokajać w ramach posiadanych sieci niezbędną ilość wody i odbiór ścieków. Każde przyłączenie, co do zasady, powinno być uzgadniane. Jeżeli wydajność przedsiębiorstwa jest za niska w stosu do potrzeb mieszkańców, nie ma obowiązku przejmowania sieci. Ktoś kto na własną rękę wybuduje sieć ma obowiązek zapewnienia wody i odbioru ścieków. Jeżeli budowa nowej sieci jest uzgadniane, to powinno się również zaznaczyć za ile się tą sieć przejmie. W tym przypadku warunki zostały wydane, lecz umowy nie było. Dopóki sieć nie została przyłączona to było pole manewru. W sytuacji, w której wykonawca spełnił warunki a sieć została przyłączona, gmina ma obowiązek jej przejęcia. Nie ma możliwości darmowego przejęcia sieci. Wykonawca jest zainteresowany pokazaniem wysokich kosztów budowy instalacji, natomiast urząd będzie kierował się racjonalnością.
Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, iż urząd poczynił starania i zlecił rzeczoznawcy wycenienie sieci. Dominującą metodą jest metoda dochodowa. Sieć zastała wyceniona na 132 tys. zł. + VAT co daje 163 tys. zł. brutto. Jednakże Pan umieścił urządzenia w naszej drodze, za które od samego początku nie była pobrana opłata. Gmina chciałaby mieć z tego tytułu korzyści. Przez ten okres czasu uzbierała się kwota w wysokości 56 tys. zł. Po odliczeniu tej kwoty od wartości sieci wychodzi nam 107 tys. zł. brutto. Natomiast Pan Ireneusz chce około 205 tys. zł. i jest to kwota po odliczeniu należności na rzecz urzędu. Nie można nabywać majątku na podstawie zwykłych porozumień wynegocjowanych w gabinecie, tylko opierać się na podstawie operatów, aby nie przepłacać za pewne rzeczy. Stąd też wygląda na to, że propozycja gminy oparta na wycenie nie dotarła do Pana Bejnarowicza i trzeba będzie rozstrzygnąć sprawę przed sądem. Wiąże się to z kosztami procesowymi. Sekretarz dodał, że Radni są informowani o tym zgodnie z poprzednimi ustaleniami, aby informować z wyprzedzeniem.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem jak jest z orzecznictwem? Czy są jednoznaczne wskazania na jakich zasadach należy przekazywać sieci?
Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, iż przekazanie sieci jest na zasadzie umownej. Ustawodawca nie ma określonych wymagań. Umowę o przejęcie sieci należy sporządzać przed przystąpieniem do budowy, zanim zakład wydawał warunki.
Pani Wójt I. Warkocka dodała, że takie umowy nie były zawierane w wielu przypadkach, również z mniejszymi inwestorami. Od jakiegoś czasu takie umowy są już zawierane.
Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem skąd wzięła się tak duża różnica w operatach?
Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że Pan Ireneusz dochodzi wartości odtworzeniowej, czyli za ile wybudował, tyle chciałby otrzymać.
Mecenas J. Mielnik oznajmił, że Pan Ireneusz ma możliwość przedstawienie różnych faktur, z różnej budowy i przypisywać do tej konkretnej. Weryfikacja następuje później, podczas operatu. Można coś kupić za 100 tys. jak i również za połowę tej kwoty. Urząd zmuszony jest przejąć sieć, jednak to nie zwalnia od racjonalności ponoszenia kosztów. Ostatecznie może skończyć się to postepowaniem sadowym. Przed sądem każdy będzie musiał udowodnić swoje racje. Nie jest wykluczone także, że w trakcie postępowania może dojść do ugody przedsądowej. Jeżeli strony nie dojdą do porozumienia skończy się to powołaniem biegłych, którzy będą ustalać wartość sieci.
Sekretarz R. Krawczyk dodał, że nie jest to jedyny tego typu przypadek. To był I etap budowy sieci a obecnie trwa realizacja II etapu przez Pana Bejnarowicza i też nie ma podpisanej umowy. Pan Ireneusz był zobowiązany, przez zakład, do budowy stacji podnoszenia ciśnienia, aby dostarczać wodę mieszkańcom o odpowiednim ciśnieniu, jednak nie wykonał tego. Nadzór budowlany nie wydał pozwolenia na użytkowanie sieci. Sprawa jest w kropce. Jako ZGK nie mamy możliwości zawarcia umów z mieszkańcami na dostarczanie wody i odbiór ścieków, gdyż

nie ma stacji podnoszenia ciśnienia. Pan Ireneusz chciałby aby sieć została odpłatnie odebrana przez gminę i aby zawarto umowy z mieszkańcami.
Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że Pan Bejnarowicz planował również budowę III etapu, jednak po usłyszeniu obecnie obowiązujących warunków, czyli obowiązku podpisania umowy na jakich zasadach sieć będzie przejmowana, zrezygnował z tego.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy drogi na tym osiedlu są drogami prywatnymi czy gminnymi?
Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że znajdują się tam drogi zarówno gminne jak i prywatne.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że podczas powstawania dróg muszą być poniesione stosowne opłaty. Drugą rzeczą jest to, że ktoś kupi sobie polanę pod lasem oddaloną o np. 1km od sieci, zrobi osiedle, buduje infrastrukturę wod.-kan. i na tym zarabia. Wiceprzewodniczący Rady dodał, że jest zdania, że ułożenie rury to nie są aż tak ogromne pieniądze, które wynikają w przedstawionej sytuacji. Zwrócił się z zapytaniem czy dziś urząd może zablokować taką inwestycję?
Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że zaniechano pewnych procedur na etapie warunków zabudowy. Gdyby przyszedł po warunki, dostałby informację, że musi mieć zawartą umowę z ZGK lub Gminą na przekazanie sieci, wtedy też byłoby inaczej. Gmina może odpowiedzieć, że nie ma warunków na dostarczanie wody, wówczas inwestor wszystko robi na własną rękę. Nie zostało to zrobione, stąd jest problem. Mieszkańcy dostają postanowienia, że nie ma możliwości przejęcia sieci. Wtedy też muszą wybudować przydomowe oczyszczalnie, bądź za symboliczną kwotę przekazać gminie.
Sekretarz R. Krawczyk dodał, że w decyzji o warunkach zabudowy są przewidziane media i sposób ich dostarczania jak i odbierania. W decyzji były one zgodne z warunkami technicznymi wydanymi przez ZGK.
Radna B. Sikora zauważyła, że według niej jest to wyczyszczenie starej sprawy i nie ma co się zastanawiać tylko należy iść do sądu.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki dodał, iż należy szukać argumentów tak aby zapłacić jak najmniej. Jest to najbardziej słuszne rozwiązanie.
Asystent K. Żukowski oznajmił, że temat znany jest z poprzedniej rady. Środki na ten cel były zabezpieczone, ale później wycofano je, gdyż nie było potrzeby wykupu sieci, bo ta w tamtym czasie nie była podłączona.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, iż temat ciągnie się już dłuższy czas. Była już ustalona stawka określona. Padła kwota 100 tys. zł i należy zmniejszyć roszczenia Pana Ireneusza tak jak tylko się da. Wiceprzewodniczący zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania?
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy można naliczyć odsetki od niezapłaconej należności?
Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że wystosowano wezwanie do zapłaty należnych sum za zajęcie pasa drogowego, jednak nie było reakcji i stąd kwota urosła do takich rozmiarów.
Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że informacja ta przekazywana jest radnym zgodnie z umową. Pani Wójt nie ma zamiaru niczego kamuflować.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił, aby sygnalizować tematy odpowiednio szybko, jak zaczynają się pojawiać. Sprawa trwa już kilka lat. Rada Gminy uważa ten temat za ważny i prosi o szybsze informowanie, jak tylko pojawi się jakiś temat.
Radny P. Paczesny zauważył, iż prawo daje możliwość takiego działania inwestorom a oni wykorzystują to z premedytacją. Wiadomo, że w sądzie swoje wyegzekwują, dlatego też Radny nie jest pewny czy oddanie sprawy przed sąd jest dobrym rozwiązaniem.
Radna B. Sikora zauważyła, że bez sądu się nie obejdzie ze względu na tak dużą rozbieżność roszczeń Pana Bejnarowicza w stosunku do tego co proponuje gmina.
Pani Wójt I. Warkocka zwróciła się do Radnego P. Paczesnego z informacją, że gmina musi opierać się na decyzji sądu, nie na porozumieniu zawartym w gabinecie.

Asystent K. Żukowski oznajmił, iż źle dla gminy będzie, jeżeli skończy się wyrokiem sądu, jednak trzeba spojrzeć na to, że dzięki tej sieci kanalizacji na ulicy następuje rozwój. Są nowi mieszkańcy, a co za tym idzie są też wpływy do budżetu z tytułu podatków i opłat.

Ad. d)

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że działki objęte zmianą studium są to klaso użytki rolne wielkości 30 arów. Koszt ich zakupu wynosi około 90 tys. zł. W związku z tym urząd chciałby podzielić działki na mniejsze około 15 arów i zmienić funkcję w studium na zabudowę agroturystyczną.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że według niej działki wielkości 5-8a w zupełności by wystarczyły.

Sekretarz R. Krawczyk kontynuował, mówiąc, że jest to obszar natura 2000 i wymagane jest przeprowadzenie raportu oddziaływania na środowisko. Rozwiązania planistyczne pozwolą objąć przedmiotowy obszar i będzie można zbyć działki. To jedyny wybieg na tą chwilę. Drugie opracowanie jakie trzeba sporządzić to zmienić studium gminy na danym obszarze. Obecnie teren ten figuruje jako tern rolny. Wstępne przymiarki finansowe jakie poczyniono to 15 tys. zł na sporządzenie planu. Dodatkowo około 15 tys. zł na zmianę studium, czyli razem potrzebujemy 30 tys. zł, które zostaną rozłożone na lata, gdyż jak wiadomo procedura zmiany studium jest czasochłonna i z całą pewnością nie zamknie się w jednym roku.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że jeżeli w studium tereny te są terenami rolnymi mogą być wnioski mieszkańców o objęcie także ich terenów planowanymi zmianami. Wiceprzewodniczący zwrócił się z zapytaniem czy na tą chwilę w urzędzie są jakieś wnioski od mieszkańców związane ze zmianą studium, lub ustanowieniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie?

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, iż urząd przystępuje do określonego obszaru ze względu na własny interes. W miarę jak będą prowadzone konsultacje społeczne, mieszkańcy będą mogli składać wnioski o dodanie swoich działek. Jednak należy pamiętać, że zwiększając obszar, zwiększy się także koszt sporządzenia dokumentów. Oczywiście jeżeli znajdą się zainteresowane osoby można rozszerzyć granice.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Ad. e)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że kolejna uchwała jest ściśle powiązana z projektem uchwały poprzedniej w związku z tym nie ma potrzeby dyskutowania nad tym projektem, po czym przeszedł do głosowania.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Ad. f)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że w marcu została podjęta uchwała, która miała na celu udzielenie pomocy finansowej Gminie Słupsk, w związku ze sporządzeniem raportu utraconych korzyści spowodowanych budową tarczy antyrakietowej. Opracowanie raportu powierzono niezależnej instytucji – Agencji Rozwoju Pomorza. Firma ta jest płatnikiem VAT, w związku z tym uchwała jest korektą uchwały poprzedniej, do której należy doliczyć podatek VAT w wysokości 230 zł.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy są jakieś pytania ze strony Radnych? W związku z brakiem pytań sam zadał pytanie co wynika z przeprowadzonego raportu?
Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że raport ten może zostać przesłany do Radnych na maila jeżeli jest taka wola. Dla naszej gminy budowa tarczy jest to średnie ograniczenie, gdyż znajdujemy się w dość dużej odległości od tarczy. Intencje sporządzenia raportu były jasne. W grupie raźniej jest działać i wspierać region.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do głosowania nad projektem uchwały.
/Przed przystąpieniem do głosowania obrady opuścił jeden z radnych./
W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /8 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Ad. f)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił Skarbnika o zapoznanie z treścią uchwały.
Skarbnik M. Malinowski poinformował, iż uzasadnienie sporządzone do uchwały jest szczegółowe i w nim wszystko jest zawarte. Poinformował, że gmina przystąpiła do projektu Odnawialne Źródła Energii – systemy fotowoltaiczne. 167 osób wpłaciło kwotę 270,60 zł tytułem opłaty za sporządzenie dokumentacji projektowej, co daje łączną kwotę 45 190 zł. Projekt ten opiewać będzie na kwotę 74 095 zł. Gmina przystępuje do projektu z własnymi obiektami. Po stronie dochodów wpłynęło 6 tys. zł z rezerwy celowej na oświatę. Na chwilę obecną należy zrezygnować z dochodów majątkowych o kwotę 567.580 zł z tytułu planowanej dotacji celowej na realizację projektu pn. „Ochrona różnorodności biologicznej na terenie Gminy Dębnica Kaszubska", ponieważ wniosek o dofinansowanie znajduje się na liście rezerwowej do realizacji, w związku z czym nie wiadomo czy będzie realizowany, a jeżeli tak to najprawdopodobniej nie w 2016 roku. Jeżeli chodzi o wydatki, to drogi na Osiedlu Północ będą współfinansowane ze środków Unii Europejskiej, a także droga w Krzyni. 25 tys. zł przeznaczono na remonty dróg gminnych i chodników. Wydatki te zostały zwiększone, ponieważ pieniądze przeznaczone na ten cel zostały już wydane, a zbliża się okres jesienny i deszczowy, więc remonty będą potrzebne. Przeznaczono kwotę 31 tys. zł na pokrycie kosztów związanych z przeprowadzeniem referendum lokalnego. Kwotę 11 tys. zł przeznaczono na jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Wydatki te są związane m.in. z dietami za udział w akcjach, eksploatacją paliwa itp. Zmniejszyły się wydatki budżetowe o kwotę 25 tys. zł z tytułu odsetek kredytów, pożyczek, obligacji. Obniżenie związane jest ze zmniejszeniem poziomu zadłużenia. Natomiast zwiększono plan wydatków o kwotę 100 161 zł z tytułu dofinansowania kosztów przebudowy budynku przedszkola w Dębnicy Kaszubskiej. Zwiększono również wydatki o kwotę 35 000 zł ze względu na remonty i konserwację oświetlenia ulicznego. W związku z tym, że nastąpiła zmiana umowy na konserwację i podniesiono opłaty od punktów oświetleniowych.
Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, iż stawka ubiegłoroczna została utrzymana na poziomie 13 zł, rozpisanym po równo 50/50 przez gminę i zakład energetyczny. W tym roku nastąpi realizacja budowy 13 lamp w tym 3 ledowych. W związku z tym do rachunku doliczono 4 złote do jednego punktu oświetleniowego. Środki na to wszystko to wynik zmniejszenia odsetek zadłużenia. 81 tys. zł to wynik oszczędności administracyjnych. Skarbnik wyraził nadzieję, że nie będzie potrzeby zakupu nowego serweru dla urzędu. Część wydatków drogowych dostosowano do faktycznych zleceń na ten cel z zakresu funduszu sołeckiego.
Radna B. Sowińska zwróciła się z zapytaniem dlaczego sołectwo nie dostało 100% dokładki w przypadku gdy koszt drogi poniesiony przez sołectwo wyniósł 17 tys. a całkowity koszt budowy drogi to 26 tys. zł.

Skarbnik M. Malinowski odpowiedział, że sołectwo dostało całą kwotę, tylko zostało to rozpisane zgodnie ze zleceniem. Nie było sensu blokować środków.
Pani Wójt I. Warkocka dodała, że koszty inwestycji się zmienią ze względu na zmianę zakresu. Z cała pewnością sołectwo dostanie to co ma dostać.
Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że najpierw wykorzystuje się fundusz sołecki do fakturowania, a ewentualną różnicę-dokładkę ma się w pamięci.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy przebudowa przedszkola to nowe zadanie inwestycyjne?
Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że o przebudowie przedszkola była już mowa. Radnym został przedstawiony zakres prac. Jest to realizacja zaleceń p.poż.
Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem co oznacza zagospodarowanie przestrzeni przed szkołą w Dębnicy Kaszubskiej?
Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że wiąże się to z budową fontanny, ławeczek itp. z funduszu sołeckiego i budżetu gminy.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki wyraził swoje wątpliwości w związku z zamontowanie solarów na ZGK. Było mówione, że nie można prowadzić żadnej działalności gospodarczej, gdy chce się zamontować solary, w związku z tym zwrócił się z zapytaniem czy to nie wyklucza fotowoltaiki i zaleceń projektu?
Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że do projektu został zgłoszony urząd gminy, budynek Gimnazjum, szkoła w Borzęcinie, szkoła w Gogolewie i szkoła w Motarzynie. ZGK nie wchodzi w rachubę. Gmina zdecydowała się na rekrutację wspólnego wniosku z Gminą Kobylnica i Gminą Słupsk o dofinansowanie ogniw. Możliwe dofinansowanie wynosi do 85% netto. Gmina chce podzielić wnioski na dwa odrębne, czyli mieszkańcy i budynki użyteczności publicznej. Lista rezerwowa osób chcących przystąpić do projektu jest tworzona w razie gdyby ktoś zrezygnował. Umowy zostały podpisane i liczba osób nie może się zmienić.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem na co zostanie przeznaczona kwota 11 tys. zł dla OSP?
Skarbnik M. Malinowski oznajmił, iż kwota ta zostanie przeznaczona w szczególności na:
- 3 000 zł na diety, ze względu na wzrost liczby akcji, w których uczestniczą jednostki,
- 1 000 zł na składki z tytułu ubezpieczeń społecznych,
- 2 000 zł na usługi remontowe,
- 5 000 zł na zakup pozostałych usług.

Radny P. Paczesny zwrócił się z zapytaniem czy jest jakiś wykaz przedsięwzięć, które zostały już zrealizowane z funduszu sołeckiego, które są w trakcie realizacji, a które dopiero zostaną zrealizowane?
Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że z funduszu sołeckiego łącznie wydano 139 000 zł.
Pani Wójt I. Warkocka dodała, że duże inwestycje jeszcze są do realizacji np. droga w Budowie, Dobieszewie, Motarzynie i Gogolewie. Zostały jeszcze do przeprowadzenia imprezy w sołectwach takiej jak dzień seniora, andrzejki itp. Na same drogi zostanie przeznaczona kwota około 150 000 zł.
Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem co z placami zabaw? Czy planuje się jakiś szerszy projekt lub remonty istniejących placów?
Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że wielokrotnie było mówione, że obecne place zabaw nie nadają się do remontu. Jeżeli pojawi się jakiś projekt będziemy z niego korzystać, będą robione inwestycje. Placów nie będzie się remontowało tylko je demontowało. Po to jest fundusz sołecki aby mieszkańcy również we własnym zakresie zagospodarowali pieniądze na ten cel i to właśnie robią. Gmina korzysta z projektów gdzie wymagane jest minimalne dofinansowanie z naszej strony. Pani Wójt dodała, że sytuacja dróg i chodników jest zła i głównie na ten cel będą wydatkowane pieniądze. Jednak już należy zauważyć, że w przyszłym roku sołectwa nie mogą liczyć na dokładki ze strony gminy. Dokładki były mobilizacją aby pieniądze szły na rzeczy trwałe a nie zostały „przejedzone". Jak pokazał pierwszy rok wydatki na imprezy wynosiły 10%

funduszu, co jest dobrą informacją. Pozostałe pieniądze szły na rzeczy trwałe. Oczywiście sołectwom należą się imprezy, więc nie można oczekiwać zmniejszenia wydatków i tego się nie robi.
Radna B. Siora zauważyła, że może być ciężko sołectwom, gdyż pierwszego roku mieli dokładki a teraz im się to zabierze. A jak wiadomo ciężko jest rezygnować z czegoś co zostało dane.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania? W związku z brakiem pytań przeszedł do opiniowania projektu uchwały.
W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przed przystąpieniem do omawiania Planu zbywania nieruchomości na terenie Gminy Dębnica Kaszubska z dnia 17.08.2016 r. o godz. 13:02 zarządził przerwę.
/Posiedzenie opuściła Radna Bożena Sikora oraz Radna Wioletta Masłyk./

Ad. g)
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zauważył, iż Radne opuściły posiedzenie wspólne i z tego względu liczba osób jest niewystarczająca, aby móc zaopiniować plan zbywania. Jednak nieobecność Radnych nie przeszkadza w omówieniu planu.
Sekretarz R. Krawczyk omówił działki:
- dz. 1190 jest to działka zlokalizowana w Dębnicy Kaszubskiej na Osiedlu Północ, blisko centrum miejscowości. Działa o wielkości 9,5a.
- dz. 222 to działka przeznaczona pod budowę drogi, na której stoi wieża GSM. Ze względu na korzystne dochody przynoszące z dzierżawy nieruchomości z tej działki zostanie wyznaczona mniejsza działka wraz z drogą dojazdową do wieży. Reszta zostanie sprzedana.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy po wycenie działki Rada Gminy może zadecydować o sprzedaży działki? Z tyłu głowy mamy świadomość, że pieniądze te będą przeznaczone na remont ul. Zjednoczenia. Czy można poczekać ze sprzedażą nieruchomości, gdyż remont drogi z różnych przyczyn może się opóźnić? Widomo, że potrzeb w gminie jest masa.
Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że do 30 listopada jest czas na złożenie projektu do województwa. Geodeci już tutaj byli, wznawiali znaki, mierzyli wszystko, robili matrycę. Jak już województwo będzie miało projekt, zostanie podjęta uchwała intencyjna w sprawie udzielenia pomocy finansowej. Przełom roku to będzie czas na dokumentację, a wcześniej działka i tak nie zostanie zbyta.
- dz. 558/21 jest to działka w Dębnicy Kaszubskiej przy rondzie. Jest to teren, który jest w wieczystym użytkowaniu. Jeżeli ktoś taki się zwróci do nas trzeba taką działkę sprzedać. Opracowywany jest operat szacunkowy a wartość działki zostaje pomniejszona za dotychczasowo poniesione opłaty. Na sąsiadującej działce jest przedsiębiorstwo Miami.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem co z budynkami znajdującymi się na działce?
Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że nie da się oddzielić budynku od działki. Nieruchomość należy do gminy, jednak jest w użytkowaniu wieczystym.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem ile rocznie mieszkaniec płaci za użytkowanie wieczyste a ile może wynosić opłata za nieruchomość?
Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że dyskusja ta nie jest potrzebna, gdyż mieszkaniec może złożyć wniosek o wykup, który gmina musi uwzględnić.
- dz. 1303 oraz 1304 to działki na Osiedlu Północ. W niedalekiej odległości znajduje się zabudowa mieszkaniowa, więc nie będzie problemu z podłączeniami.
- dz. 1318, 1320, 1321, 1322, 1323, 1337 są to działki położone w dobrej lokalizacji z obustronną drogą dojazdu.

Rady P. Paczesny zwrócił się z zapytaniem czy działki te są wystawiane na sprzedaż ponieważ są na nie chętni?
Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że działki te znajdują się w dobrej lokalizacji i mogą znaleźć się potencjalni nabywcy.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że Radni nie będą opiniować planu zbywania ze względu na niewystarczającą liczbę osób, po czym przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 2

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że odbył się przetarg na zakup autobusu. Firma, która miała dostarczyć autobus dostarczyła nie taki jaki był w specyfikacji. W SIWZ było wszystko dokładnie opisane, mimo to firma nie zrealizowała zamówienia. Z przedstawicielami firmy odbyło się spotkanie, na którym ustalono, że do poniedziałku mają czas na podjęcie decyzji czy dostarczą autobus, który był zamawiany.
Asystent K. Żukowski dodał, że sytuacja jaka była w czerwcu z dowozem dzieci zostaje przedłużona.
Jeżeli chodzi o dowóz dzieci do szkół to firma PKS wygrała przetarg na wszystkich 3 zadaniach.
Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że Gmina do wykorzystania miała 380 000 zł na dowozy dzieci do szkół. Koszt dowozu do poszczególnych szkół wynosić będzie:
- Dębnica Kaszubska – 90 000 zł,
- Motarzyno – 60 000 zł,
- Gogolewo – 120 000 zł.

To daje kwotę 270 000 zł. Oszczędności po reorganizacji oświaty w transporcie są znaczne, gdyż wynoszą 110 000 zł. Oferta, która zwyciężyła nie była najlepszą oferta, jednakże pozostali nie dostarczyli pełnej dokumentacji i z tego względu ich oferty nie były brane pod uwagę.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że firma mogła podać autokary, którymi dysponują, jednak później może okazać się, że dzieci będą jeździć jakimiś starymi autobusami.
Asystent K. Żukowski oznajmił, że firma PKS podała numery rejestracyjne autokarów przeznaczonych do dowozu dzieci.
Rady P. Paczesny stwierdził, że dobrze, że są oszczędności w dowozach dzieci, jednak nie jest do końca przekonany czy nie odbije się to kosztem dzieci. Radny oznajmił, że taka niska cena może wynikać ze zmniejszenia liczby kursów tzn. że dzieci będą zmuszone czekać na powrót do domu po 2 godziny na świetlicy.
Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że oszczędności nie są spowodowane zmniejszeniem liczby kursów, a wręcz przeciwnie. Kursów jest więcej niż było to do tej pory.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, iż według niego Radni także powinni być włączani do przetargów. Nie należy obawiać się angażowania komisji Infrastruktury i Budżetu. Można się z nią spotkać, przedyskutować pewne kwestie i wspólnie wypracować jakieś rozwiązania.
Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, iż nie jest możliwe angażowanie komisji ze względu na szybko zmieniające się ustalenia. Należałoby kilka lub kilkanaście razy mailować ze sobą aby być w stałym kontakcie. Sekretarz zaproponował, że można przesłać finalne ustalenia w celu zapoznania.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że to byłoby dobre rozwiązanie przesłać do komisji ustalenia.
Pani Wójt I. Warkocka zaproponowała wysłanie powiadomienia za pośrednictwem smsa o dostępności ustaleń przetargowych.
Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że jest jeszcze jeden temat, który chciałby poruszyć a mianowicie przetarg na dożywianie dzieci w przedszkolu. W przetargu zostały złożone dwie oferty. Jedna z nich opiewała na kwotę 639 000 zł, druga na kwotę 512 000 zł.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania? Nikt spośród radnych nie zadał pytania.

Pani Wójt I. Warkocka dodała, że ze względu na potrzebę remontu budynku przedszkolnego zostało się zmuszonym do weryfikacji planów odnośnie utworzenia własnej kuchni. Pierwsze i drugie śniadanie będzie przygotowywane przez pracowników zatrudnionych w szkole. Będzie to suchy prowiant czyli kanapki. Natomiast ciepłe posiłki będą przygotowywane przez firmę z zewnątrz.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zauważył, że urząd poszedł w zupełnie inną stronę. Wiceprzewodniczący przypomniał, iż On proponował wynajem kuchni ajentowi, który ją wyposaży we własne sprzęty, z którego będzie korzystać i przygotowywać posiłki dla dzieci. Osobiście wolałby mieć przygotowywane posiłki na miejscu.
Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że urząd miał wizję własnej kuchni w przedszkolu. Jednak aby wynająć komuś całą kuchnię należałoby zwolnić personel w niej pracujący. Wszystkie koszty zostały oszacowane i na ich podstawie została podjęta decyzja o przeprowadzeniu przetargu. Takie rozwiązanie pozwala na utrzymaniu się w kosztach przeznaczonych na dożywianie dzieci. Zaplecze, którym szkoła dysponuje nie nadaje się do użytku. Wiele sprzętów należałoby wymienić, co wiąże się z dodatkowymi kosztami.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że wchodzący na kuchnię ajent zapewniałby własny sprzęt. Można przygotować wyliczenie ile finalnie kosztowałoby wyżywienie dzieci a ile płaciliśmy za nie do tej pory.
Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że zmieniło się rozporządzenie dotyczące dożywiania dzieci w szkołach i nie do końca obecny koszt wyżywienia dzieci były adekwatny do tego, który był ponoszony dotychczasowo. Nie do końca koszty te są relatywne, ze względu na potrzebę zapewnienia innych produktów w codziennej diecie dzieci.
Radny P. Paczesny przyznał, iż nie bardzo rozumie etatów pracowników zatrudnionych w przedszkolu i zajmujących się przygotowywaniem posiłków.
Pani Wójt I. Warkocka wyjaśniła, że niektórzy pracownicy zostali przeniesieni z gimnazjum do przedszkola, gdzie będą mieli dodatkowe obowiązki, czyli przygotowywanie posiłków.
Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że pojawił się jeszcze jeden temat, który przedstawi Pan Sebastian Konopka.
Inspektor S. Konopka poinformował, urząd otrzymał informację odnośnie II etapu budowy drogi Warblewo-Gogolewko. W związku z tym, że Starostwo Powiatowe nie wskazało jednoznacznie, w którą stronę będą szli do dofinansowania i nie dogadali się na Zarządzie Powiatu, temat ten będzie poruszany na sesji pod koniec sierpnia i wtedy zostanie podjęta decyzja czy nasza droga będzie przedmiotem dofinansowania. Starostwo prosi o podjęcie uchwały zabezpieczającej środki , z uwagi na fakt, że termin składania wniosków jest do 15 września.
Skarbnik M. Malinowski dodał, że wartość kosztorysowania wynosi 7 mln zł, z czego 4 mln należy współfinansować 50/50 z powiatem. Gmina musi podjąć uchwałę o pomocy finansowej z przyszłorocznego budżetu na kwotę 2 mln. Jeżeli nie zdecydują się na naszą drogę, to uchwała zostanie cofnięta. Jednak projekt zostanie przygotowany.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem co w przypadku gdy przekażemy pieniądze na drogę a zabraknie na finansowanie drogi w centrum Dębnicy?
Skarbnik M. Malinowski poinformował, że około 5 mln zł gmina wydaje na inwestycje. W takim przypadku należałoby zrezygnować ze wszystkich inwestycji i finansować tylko te dwie.
Radny P. Paczesny zwrócił się z zapytaniem czy gmina ma jeszcze możliwość kredytowania lub leasingowania?
Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że w tej kwestii jesteśmy bezpieczni, ale taka okazja na remonty dróg może już się nie trafić.
Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że jest oficjalne stanowisko, mówiące o tym, że leasing zwrotny jest brany do wskaźnika zadłużenia. Oczywiście taką transakcje można przeprowadzić.
Asystent K. Żukowski oznajmiał, że nie ma sensu brać leasingu skoro są możliwości kredytowe.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy inwestycja w salę gimnastyczną w Gogolewie nadal ma rację bytu?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że realizacja sali nastąpi w latach 2017/2018 więc finansowanie będzie miało miejsce w roku 2018.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że w Jego ocenie drogi na Osiedlu Północ są na pierwszym miejscu, następnie droga wojewódzka czyli ul. Zjednoczenia a na trzecim miejscu droga Warblewo-Gogolewko. Należy pamiętać, że każdy w terenie też coś chce.
Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania, czy chciałby poruszyć jakąś kwestię? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 3.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki o godzinie 14:12 zakończył posiedzenie wspólne wszystkich komisji Rady Gminy, po wyczerpaniu porządku obrad.

Protokołowała
Emilia Szymaniuk

Wiceprzewodniczący Rady Gminy
Dębnica Kaszubska

/-/Paweł Pałubicki